

ŁĄCZY NAS wspólna walka

Depesza młodzieży polskiej do młodzieży francuskiej

WARSZAWA. — W związku z odbywającym się w Paryżu Złotem młodzieży francuskiej, Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej wysłał depeszę do Związku Francuskiej Młodzieży Republikańskiej. W depeszy czytamy:

„Z powodu nieotrzymania wiz francuskich dla naszej delegacji na Wasz Złoty, tą drogą przesyłamy Wam w imieniu chłopów i dziewcząt Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nasze gorące, braterskie pozdrowienia.

Młodzież polska z uczuciem solidarności i podziwu śledzi walkę patriotyczną młodzieży

Francji w obronie honoru i niepodległości jej pięknej ojczyzny, walkę przeciwko utworzeniu „armii europejskiej” pod dowództwem hitlerowskich generałów.

Łączy nas dziś silniej niż kiedykolwiek wspólna walka przeciwko odradzającemu się militarystom niemieckiemu, który zagraża zarówno Waszej jak i naszej Ojczyźnie, zarówno Waszej jak i naszej młodości.

W dniach Waszego Złota młode pokolenie Polski Ludowej życzy Wam wiele pomyślności i sukcesów w Waszej pracy i walce dla dobra narodu francuskiego i sprawy pokoju”.

Związkowcy brytyjscy z wiedzili Poznań i Stalinogród

WARSZAWA. — Delegacja związkowców brytyjskich, przebywająca w naszym kraju na zaproszenie CRZZ, odwiedziła w ostatnich dniach Poznań oraz Stalinogród.

W czasie pobytu w Poznaniu goście brytyjscy zwiedzili m. in. Zakłady im. Stalina, interesując się szczególnie warunkami bytowymi załogi tego potężnego Kombinatu. Goście angielscy zwiedzili także szkołę TPD, zakłady POMET i fabrykę kosmetyczną „Lechia”.

14 bm. związkowcy brytyjscy przybyli do Stalinogrodu, gdzie zwiedzili Pałac Młodzieży im. Bolesława Bieruty oraz liczne zakłady pracy.

W powiecie elckim rozpoczęły się żniwa

Ponad 100 hektarów żyta zżęto już
w powiecie monieckim

W dniu wczorajszym w całym powiecie elckim rozpoczęły się żniwa. Jako jedna z pierwszych przystąpiła do sprzętu żyta spółdzielnia w Oraczach. W ciągu pierwszego dnia spółdzielcy dokonali sprzętu z 5 hektarów. Spółdzielcy z Oracz wezwali do współzawodnictwa w szybkim i sprawnym przeprowadzeniu kampanii żniwno-omłotowej wszystkich spółdzielców w pow. elckim.

W ślad za spółdzielcami rozpoczęli też żniwa chłopcy indywidualni. Np. Feliks Indykiewicz z gromady Chrzano-wo skosił 1,5 ha żyta i szykuje się do omłotów, by jak najszybciej sprzedać państwu pierwsze zboże. (gd)

W pow. monieckim żniwa rozpoczął w dniu 9 bm. Józef Woroszyło z gromady Ruda, który skosił 1 ha żyta i częściowo już je zwiózł. W ślad za nim ruszyli do żniw chłopcy z gromady Owieczki w gm. Trzcielanie.

Najszybciej przebiegają żniwa w gm. Krypno, w której gromady Ruda i Góra dokonały sprzętu żyta już na około 50 ha. W całym powiecie skoszono już ponad 100 ha żyta.

W pow. bieleckim również żniwa trwają w całej pełni. W gromadzie Lubieszce, gm. Rudka, Tadeusz Kuszniński, Mosiej Gawina i Kazimierz Kowalczyk zakończyli już sprzęt żyta i szykują się do omłotów oraz dokonują podorywek. (km)

Rząd francuski zakazał manifestacji 14 lipca

PARYŻ. — Ministerstwo spraw wewnętrznych Francji wydało zakaz przeprowadzenia tradycyjnej manifestacji w rocznicę zburzenia Bastylii, która przypadała na dzień 14 lipca.

Komitet organizacyjny, który zajmuje się przygotowaniem do manifestacji, opublikował protest przeciwko tej decyzji władz. Komitet stwierdza m. in.: „Ministerstwo spraw wewnętrznych zawsze zezwalało na przeprowadzenie manifestacji. Komitet organizacyjny postawił sobie jako cel umożliwienie lud-

ności Paryża zmanifestowania w atmosferze pokoju swej wierności dla narodu i dla sprawy wolności. Wyrażenie woli jednostki narodowej mogłoby się tylko przyczynić do poparcia pokojowej polityki proklamowanej przez rząd”.

„Humanite” pisze, że decyzja ministra spraw wewnętrznych jest bezpodstawną i sprzeczną z konstytucją. „Humanite” podkreśla, że manifestacja ludowa mogłaby stanowić poparcie dla dążeń rządu do położenia kresu wojnie w Indochinach.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

★ A

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK IV. Nr 166 (890) BIAŁYSTOK, czwartek 15 lipca 1954 r. Cena 20 gr

NA CZĘŚĆ 10-LECIA POLSKI LUDOWEJ Załoga ZNTK w Łapach zadania Planu 6-letniego wykona do 10 stycznia 1955 roku

W całym województwie, we wszystkich zakładach pracy, trwają nadal intensywne przygotowania do uroczystego obchodu Dziesięciolecia Polski Ludowej.

Do wart produkcyjnych przystępują coraz to nowe rzesze robotników. Postanawiają oni powitać Święto 22 Lipca dalszymi sukcesami w podnoszeniu ilości i jakości produkcji, w umacnianiu siły ludowej Ojczyzny.

Cennym zobowiązaniem wita 10-lecie załoga Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Łapach. Zebrani na specjalnej masowce kolejarzy z Łap postanowili wykonać zadania Planu Sześcioletniego do 10 stycznia 1955 roku. Załoga odlewni zobowiązała się wykonać zadania Planu 6-letniego do 31 grudnia bieżącego roku.

Podjętą długookresową zobowiązanie, załoga ZNTK w Łapach zaciągnęła warty produkcyjne. W dniach ich pełnienia pracownicy warsztatu napraw taboru wykonują miesięczny plan napraw wagonów, o 3 dni przed terminem. Pracownicy tapicerni wyremontują z oszczędzonych materiałów do 22 lipca jeden wagon II klasy.

Stając na wartach produkcyjnych zespół Bielana z oddziału techniczno-obslugowego postanowił wyremontować w oddziale mechanicznym strugarkę poprzeczną. Zespół Ciborowskiego naprawi wentylator w hartowni i nożyce dźwigniowe w oddziale wagonów osobowych.

Zobowiązania na część 10-lecia podjęła razem z robotnikami i dyrekcja zakładów. Realizując swe postanowienia dyrekcja ZNTK naprawi wentylację w odlewni, ulepszy organizację pracy, przeniesie stolarnię ręczną do lepszego niż dotychczas pomieszczenia, otworzy przy zakładach punkt usługowy szewsko-krawiecki.

W 22 rocznicę walk chłopskich w Jadowie



Dnia 11. VII. br. w 22-gą rocznicę demonstracji chłopskiej w Jadowie (woj. warszawskie) — do miejscowości tej licznie przybyli okoliczni chłopcy, oraz delegacje robotnicze i chłopskie z całego województwa, by uczcić pamięć tych, którzy polegali tu w walce z sanacyjnym uciskiem. Na zdjęciu: fragment uroczystości — delegacja składająca wieńce pod pomnikiem ku czci bohaterów chłopskich.

CAF — fot. Dż. Wdowiński

PLENUM Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku

W dniu wczorajszym odbyło się w Białymstoku Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR poświęcone omówieniu zadań postawionych przez KC naszej partii przed białostockim rolnictwem.

Plenum wysłuchało referatu i sekretarza KW PZPR tow. Stanisława Brodzińskiego, po czym rozwinęła się dyskusja, którą podsumował sekretarz KW tow. Stanisław Kudła.

Plenum KW zatwierdziło plan działania białostockiej organizacji partyjnej w dziedzinie likwidacji odlogów i ugorów oraz zagospodarowania wszystkich użytków zielonych w naszym województwie.

Pierwszy transport bawełny radzieckiej nadszedł już do Zambrowa

Wczoraj Kombinat Bawełniany otrzymał pierwszy transport bawełny radzieckiej, która została zmagazynowana w wybudowanym przed paroma dniami magazynie.

Obecnie, najbardziej intensywnie prace trwają przy budowie kanałów wodociagowych, którymi popłynię do hali produkcyjnej woda przemysłowa i woda do picia. Przy pracy tej zatrudnieni są robotnicy Warszawskiego Zjednoczenia Instalacji Przemysłowych.

Sprawnie przebiega obmurowywanie kotłów w kotłowni. Jak zapewnia brygadziści Ludwik Kozłowski, kotły zostaną obmurowane do 20 lipca.

Podczas, gdy dobiega końca montaż przewijarek, bry-

gada blacharska Tadeusza Steca z Warszawskiego Przedsiębiorstwa Urządzeń Klimatyzacyjnych montuje urządzenia klimatyzacyjne na dziale trzepakni. Realizując podjęte na część 10-lecia Polski Ludowej zobowiązanie, brygada Steca zmontuje urządzenia klimatyzacyjne na 3 agregatach do 31 lipca.

Polsko-rumuńska współpraca naukowo-techniczna

WARSZAWA (PAP). — Ostatnio odbyła się w Warszawie V sesja Polsko-Rumuńskiej Komisji Współpracy Naukowo-Technicznej.

Na podstawie uchwał podjętych na sesji, Polska Rzeczpospolita Ludowa udostępni Rumuńskiej Republice Ludowej swoje doświadczenia techniczne w dziedzinie przemysłu węglowego, hutniczego, chemicznego, spożywczego i budownictwa oraz zaszczepi specjalistów rumuńskich z szeregiem zagadnień dotyczących powyższych dziedzin.

Rumuńska Republika Ludowa udostępni swe doświadczenia w zakresie przemysłu materiałów budowlanych, drzewnego i spożywczego.

W czasie pobytu w Polsce delegacja Rumuńskiej Republiki Ludowej zwiedziła szereg zakładów przemysłu lekkiego, spożywczego i obiektów budowlanych.

FESTIWAL filmów polskich w Chinach

WARSZAWA. — W dniu 22 lipca br. rozpocznie się w Chinach Festiwal Filmów Polskich. Podczas Festiwalu wyświetlane będą m. in. filmy: „Warszawska premiera”, „Pierwsze dni”, „Ostatni etap”, „Młodość Chopina” i „Warszawa”.

Festiwal Filmów Chińskich w Polsce odbędzie się w końcu br.



W dniu wczorajszym na trasie Białystok — Bielsk Podlaski (121 km) został rozegrany II etap Wyścigu Dookoła Białostockiego. Na starcie ostrym, który nastąpił na ulicy Mickiewicza o godz. 13.45 stanęło 86 kolarzy.

Już zaraz po rozpoczęciu jazdy zaczął padać gęsty, drob-

MARYNARZE

najlepsi

Krupa zwycięża na II etapie

Dobra jazda

naszych kolarzy

ny deszcz, który wspólnie z przeciwnym wiatrem towarzyszył zawodnikom prawie bez przerwy do samej mety. Czołówka licząca 45 — 50 zawodników, która utworzyła się zaraz po starcie, odrywała się od pozostałych rowerzystów i wybrała przewagę. Przewaga ta po 10 kilometrach wynosiła już około 1000 m. Pozostali kolarze jada w grupach liczących 5—8 osób. Jeszcze bardziej wzmacnia się deszcz. I tu właśnie należy podkreślić, że mimo złej pogody prawie przez całą trasę kolarze byli witani przez publiczność. Przejeżdżających przez Księżyno zawodników szczególnie uroczyście powitało kilku harcerzy, którzy z fanfarami wyszli na trasę podziękować kolarzom za ich wysiłek. W Szeptowie choć odległość od pierwszego do ostatniego zawodnika wynosiła do 8 km i padał gęsty deszcz, wszyscy kibice tego miasta czekali, aby nagrodzić kolarza. Witali także uroczystości kolarzy członkowie Rolniczego Zespołu Spółdzielczego „Zgoda”, którzy prawie wszyscy wyszli na trasę.

A tymczasem kolarze kręcą już na 15 kilometr. Daleko w tyle za czołówką pozostają m. in. zawodnicy białostocki: Wróblewski ze Startu, najstarszy kolarz wyścigu łódzkiego oraz Frymorgen i Szuchnowski z Włókniarza. W środkowych grupach widzimy dobrego zawodnika ze Spójni Warszawa Szefera, który miał defekt i stracił wiele czasu na jego usunięcie.

Mijamy most na Narwi. I tuż na pierwszym zakręcie za mostem czołowa grupa rozciąga się i jedzie ciągle zmieniającym się wachlarzykiem. Na odcinku tym odpada od niej Nizioł z Gwardii Białystok, który pokazuje nam, że ma jakiś poważny defekt. No, tego zawodnika naprawdę przesładowała fatalna pech. Zanim bowiem dojechał do mety, musiał jeszcze zsiadać z roweru chyba co najmniej 5 razy.

A na czele czołówki widzimy raz po raz Chomoniuka z Kolejarza Białystok. Zawodnik ten jest chyba najtrudniejszym kolarzem w czołówce. Również bardzo dobrze pedałuje lider wyścigu, Krupa z Floty. Widzimy go prawie zawsze najdalej na III pozycji.

35 km przejechała I grupa kolarzy w czasie 1 godz. i 8 min. Biorąc pod uwagę złą trasę i ciągłe padający deszcz, jest to czas wcale niezły. Jednak większość kolarzy czołówki nie wytrzymała tego tempa lub łapie defekty. W rezultacie przed Wysokiem Mazowieckim wyścig prowadzi tylko 10-osobowa grupa, która wyprzedza najbliższych kolarzy o półtora kilometra. Pozostali m. in. w tyle Kozłowski i Kiczkało z Budowlanych Białystok.

Najlepszym kolarzem na finiszu letnim w Wysokim Mazowieckim jest Krupa przed Prygiem, Lewickim, Chomoniukiem, Melą, Wróblewskim i Cieżkowskim.

Przez gromadę Potoki, której mieszkańcy wysypali drogę błędną przez wies zółtym zwierem i licznie wylegli na trasę przemknęła czołówka w składzie: Gałuszka, Cieżkowski, Gałuszka i Kuba z Gwardii Białystok.

Wycofali się z wyścigu

W I etapie Wyścigu DWB wycofali się na trasie zawodnik nr 106 — Łazurek (Ogniwo Białystok).

Na II etapie wycofali się następujący zawodnicy: Kłosowicz Jerzy (LZS Białystok), Wróblewski Kazimierz (Start Białystok) i Bartosiłowicz (Start). (hb)

Dziś start do III etapu Wyścigu DWB

W dniu dzisiejszym w Bielsku Podlaskim nastąpi start do III etapu Wyścigu DWB, który zostanie rozegrany na trasie Bielsk Podlaski — Ciechanowiec o długości 105 km.

Start honorowy odbędzie się o godz. 12.40, a start ostry o godz. 13.

Pierwsi kolarze będą przejeżdżać przez Kiszczewo około godz. 13.45. Pierwszych zawodników na lotnym finiszu w Siemiatyczach należy spodziewać się już około godz. 14.50. Na metę etapu w Ciechanowcu kolarze przybędą około godz. 16.15. (hb)



Za dwa dni zaczyna się Ogólnopolska Spartakiada

Już 17 lipca br. rozpocznie się w Warszawie największa w naszym sporcie impreza — II Ogólnopolska Spartakiada. Odbędzie się ona w ramach uroczystości obchodu 10-lecia Polski Ludowej i będzie przeglądem osiągnięć naszego sportu. Na stadionach, bieżniach, ringach i pływalniach 7000 najlepszych

sportowców stanie do walki o zaszczytne tytuły mistrzów Polski.

II Spartakiada, która trwać będzie od 17 do 25 bm. wzbudziła olbrzymie zainteresowanie sportowców i rzeczoznawców wszystkich zrzeszeń. Powodem tego jest wzrastający ciągle poziom naszego sportu i świetne

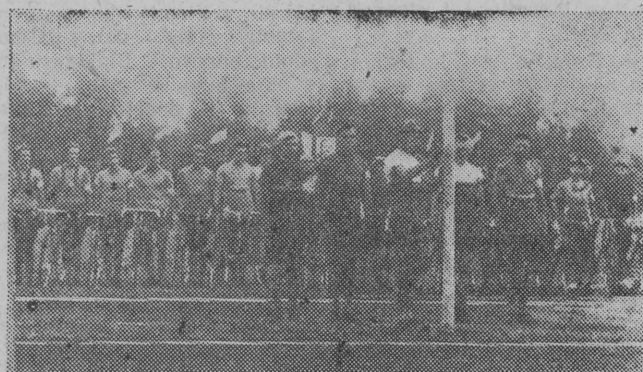
rezultaty osiągnięte w bieżącym sezonie w poszczególnych dziedzinach. Sportowcy siedmiu zrzeszeń walczących będą w następujących dyscyplinach: lekkie atletyce, gimnastyce, kolarstwie, boksie, piłce siatkowej i koszykowej, pływaniu i piłce wodnej, strzelactwie, szermierce, zapasach i podnoszeniu ciężarów.

Najciekawiej zapowiadają się konkurencje lekkoatletyczne, boks i szermierka. Nasi średnio i długodystansowcy rozegrają między sobą ostrą walkę o zwycięstwo, znajdując się bowiem w doskonałej formie, o czym świadczy wynik Potrzebowskiego na 1000 m — 2:25,6 min., który jest nowym rekordem Polski i świetny rezultat Chromika na 2000 m 5:13,4 min., lepszy od rekordu Polski, a gorszy od rekordu świata tylko o 6,6 sek.

Boks przyniesie także wiele emocji widzom, a największą atrakcją będzie spotkanie dwóch mistrzów Europy Stefaniuka i Kruczy.

Ciekawi także jesteśmy rezultatów, jakie osiągną — nasz czołowy zawodnik w skoku o tyczce Adamczyk i rekordzista w rzucie oszczepem Janusz Siłko, który na pierwszym treningu po koniuzji w Finlandii nie wysyłając się, lekkim rzutem osiągnął odległość 71,06 m. (Z)

Na starcie w Białymstoku



We wtorek na stadionie Ognia nastąpił uroczysty otwarcie II Wyścigu DWB. NA ZDJĘCIU: Zawodnik Włókniarza Mikołaj Kozłowski wciąga na maszt flagę.

Fot. „Gazeta” — J. Dz.

Przegląd rolniczych osiągnięć

(Korespondencja własna z Lublina)

Bylem tu przed rokiem... Wokół potężnego masywu lubelskiego zamczyska, na zielonym porośniętym polach fałdowała się ziemia raz wyskakując wybrzuszeniem góry, gdzie indziej zapadając się w dół płaskim wcięciem. Z dala leżące ogródki działkowe wyglądały jak regularna szachownica poprzedzielana różnymi kolorami swoich działek.

Zresztą czy ja wiem? Może to i roku nawet nie ma. I dzisiaj znowu stoję na wysokiej skarpie Starego Miasta gdzieś od placu, który biegnie od ulicy Grodzkiej, i dech mi zapiera z podziwu.

Tych dwu obrazów nie da się nawet ze sobą porównać. Krótko strzyżona trawa

naszych fotografików stał się przeglądem najwspanialszych zabytków architektonicznych całego kraju pokazują ściany.

Specjalna sala sztuki ludowej pokazuje nam całe jej piękno, nieskazywane mimo inwazji przedwojennej fabrycznej tandety, sztuki wspaniale obecnie rozwijającej się dzięki opiece ludowego państwa.

ROBOTNIK — CHŁOPU

Tak by można było zatytułować wielki, bo liczący ponad 800 m kw. pawilon przemysłu. Znajdą się tu stoiska przemysłów: ciężkiego, lekkiego i konsumpcyjnego. Będzie to pierwszy pawilon wystawowy, od którego

rodzą się nasze traktory, maszyny rolnicze itp.

ZNIWA NA WYSTAWIE

Na małych poletkach wystawowych, gdzie możecie znaleźć nie tylko wszystkie rośliny przemysłowe, ale również wszystkie odmiany traw i zbóż, zaczęły się już pierwsze zniwa i przygotowania do sianokosów. Bo gdzieś koło pawilonu roślin przemysłowych leżą sobie nawet dwie taczki — niewielkie wprawdzie (może takie jak parę powierzchni waszego stołu, który macie w domu), ale za to jedna z nich jest nawet naprawdę wielka... zmielonowana jakby na ironię swej sąsiadce, która słabymi i niskimi pedami traw (w dodatku zakwaszonych) nie może się wyrażać wielkimi efektami.

Obok w pawilonie roślin przemysłowych trwają już przygotowania do dekoracji strony zewnętrznej. Ten budynek został oddany całkowicie do ozdobienia zespołowi artystycznemu ze wsi Zaliwie (woj. krakowskie). Przewodniczący temu zespołowi złożyłemu z chłopów zalipskich Felicja Curylo (odznaczona srebrnym Krzyżem Zasługi), która ze swoimi koleżankami nie pierwszy już raz ozdabia pawilon wystawowy. Bal Mają już w swojej karierze rysunki do książek dla dzieci, a nawet dekorowanie zalipskich malunkami sali dziecięcej na statku transoceanicznym żegluga polskiej MS „Batory”.

Wybitni naukowcy z Instytutów Rolnictwa z Puław pilnują tutaj grządek i posadzone tam rośliny. Znajdziecie tu przecież przegląd wszystkich roślin łącznie z ryżem, którego uprawę doświadczała przeprowadzona już w Puławach a obecnie zbiera się go już po 150 kwintali z poletek na Dolnym Śląsku.

Leśnicy w swoim pawilonie dają przegląd zagadnień leśnictwa, a wokoło niego sadzą wszystkie możliwe krzewy i drzewa, jakie spotkać można w naszych lasach.

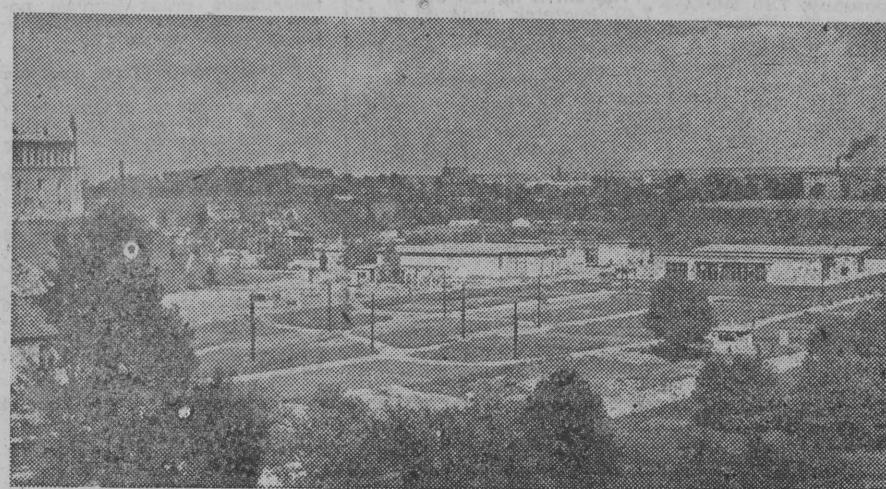
WIELKI KIERMASZ

Między pawilonem przemysłowym, a resztą wystawy wyrósł już wielkie miasteczko kiermaszowe, na którym wszystko będzie można dostać, co dusza zapagnie. Będą tam najatrakcyjniejsze artykuły krajowe i importowane, które pokazane w problemowej części wystawy tu będą do nabycia dla wszystkich zwiedzających. Naturalnie w te same artykuły, żeby uniknąć tłoku, Min. Handlu Wewnętrznego zaopatrzy i sklepy lubelskie.

I ta część podniesie również atrakcyjność wystawy. Dostać tu będzie można również w kioskach najciekawsze wyroby sztuki ludowej.

Jak więc widzimy z tego pobieżnego opisu, wystawa rolnicza w Lublinie będzie największą tego typu imprezą dokumentującą nasz dorobek za okres ostatnich dziesięciu lat. Pokaże nam to wszystko co przemysł dla siebie produkuje, pokaże wytwórców większą (będą tu liczne stoiska z najokazalszymi sztukami bytła hodowlanego, ba! nawet dla owiec specjalny górski wybieg), wreszcie zapozna z systemami uprawy zbóż. Dzięki wyjaśnieniom, których udzielać będą wybitni agrotechnicy, przodujący chłopci naszej wsi, nie tylko będą się mogli rozerwać, ale również przyjechać do domu z licznymi doświadczeniami.

LEOPOLD PRESS



Ogólny widok terenu Centralnej Wystawy Rolniczej 10-lecia Polski Ludowej.

Foto: Jerzy Tużański

spląwa po stoku zamkowej góry — kamienne balustrady obejmują z dwu stron schody spływające szeroką kaskadą gdzieś w dół aż przed kolumnadę osiedla na Podzamczu, w trzy miesiące nagle wyrosłego.

Szerokim łukiem obejmują Zamek z trzech stron tereny Centralnej Wystawy Rolniczej, która za parę dni otworzy już swe gościnne podwoje na przyjęcie tysięcy chłopów z całej Polski. Każdy, kto ją zobaczy znajdzie jakby w przejrzystym przekroju cały nasz rolniczy dorobek za czas ludowego dziesięciolecia. W jednym ze skrzydeł zamczyska, gdzie będzie się mieściła problemowa część rolniczej wystawy pomyślana jako fragment olbrzymiej wystawy dziesięciolecia, można będzie porównać to wszystko, czego dorobiliśmy się wspólnym wysiłkiem lat dziesięciu z tym ponurym okresem przedwojennej Polski, która chłopu niosła tylko nędzę i wyzysk.

W CZERWIE I DZIŚ...

Gdzieś na ścianie wystawy zatytułowanej „W naszej wsi” wisi przedwojenny pamiętnik chłopca z okolic Skierniewickiego, który słowami nabrzmiałymi nędzą i pragnieniem chleba pisze o ponurych latach międzywojennego dwudziestolecia. Gdzieś obok na ścianach wielkie plansze fotograficzne pokazujące wielkie przedśkoła, nowe ośrodki zdrowia, żłobki stałe i okresowe, urządzane na czas zniwu; nowe lecznictwo wiejskie, które raz na zawsze przepędziło kolarza, babkę i znachora.

Piękne malunki prof. Gronowskiego, długie, kilkanaście metrów łączący fotomontaż pt. „Od gór do Bałtyku”, który dzięki pracy

należy zaczynać zwiedzanie. Pokaże on dorobek naszego przemysłu w najistotniejszych dziedzinach gospodarki i to przede wszystkim w tych, które mają ścisłe powiązanie z rolnictwem.

Tak więc kiedy pokazany będzie wspaniały model statków typu „Lewant” powiedziane będzie obok, że jest on w stanie przewieźć 28 tys. stukilogramowych worków zboża. W ten sposób chłopci zwiedzający wystawę najlepiej będą mogli ocenić wielkość tego kolosa, produkowanego już serijnie w naszych stocznich.

Tego roku ruszył wielki chemiczny kombinat w Kędzierzynie. O tym nasi chłopcy wiedzą na pewno, ale na wystawie dowiedzą się również, że produkuje on dla potrzeb rolnictwa równe 1000 ton saletrazki dziennie. Nie jest dla nikogo tajemnicą, że nasz wrocławski Pafawag jak i inne zakłady wytwórcze parowozów i wagonów kolejowych niesłychanie podniosły swą produkcję. Warto jednak wiedzieć, że codziennie w Polsce rodzi się jeden nowy pociąg złożony z lokomotywy, dwu wagonów osobowych i czterdziestu wagonów towarowych.

Nie tylko cyfry są ciekawe, ale i piękne plansze oraz przejrzyste wykresy zasługują na uwagę. Wszystkie one mają nam wykazać wielkie zmiany, jakie zaszły w naszej gospodarce dziesięciolecia.

Na wielkiej płaszczyźnie wymalowany jest potężny, wielki piec hutniczy, z którego sypią się nie tylko cyfry zużycia surowców, jakie on dziennie pochłania (250 wagonów rudy, 100 wagonów koksu i 80 kamienia wapiennego) ale również daje dziennie 100 wagonów surowki. Z niej to między innymi